

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 lipca 2021 r.,

sprawy **R. W.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 i 3 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 21 grudnia 2020 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w O.

z dnia 24 października 2019 r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego R. W. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata D. M. – Kancelaria Adwokacka w O. 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 24 października 2019 r., sygn. akt III K (...), uznał R. W. za winnego tego, że w dniu 2 listopada 2018 r. w P. pomiędzy godziną 5.40 a 6.00 rano na korytarzu kamienicy przy ulicy S., działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia przebywających w tej kamienicy w tym

czasie mieszkańców tj.: I. W., M. K., J. K., K. K., M. M., K. M., R. N., K. K., P. K., B. M., podpalił - przy pomocy rozlanej przez siebie i zapalonej nieustalonej palnej substancji szafkę z zawartością denaturatu, farb emulsyjnych i innych przedmiotów, znajdującą się przed drzwiami mieszkania nr 5 usytuowanego na drugim piętrze, zamieszkiwanego w tamtym czasie przez C. S. i I. W., powodując u przebywającego w mieszkaniu na trzecim piętrze R. N. oparzenia ciała sięgające III stopnia i zajmujące około 60 % powierzchni ciała w tym oparzenia dróg oddechowych, kończyn górnych, klatki piersiowej, brzucha, karku, pleców, i uda, które to w konsekwencji doprowadziły do śmierci tego pokrzywdzonego, natomiast zamierzonego celu w postaci zabójstwa, nie osiągnął z uwagi na ucieczkę i ewakuację I. W., M. K., J. K. i K. K., M. M., K. M., B. M., K. K., P. K., przy czym spowodował ciężki uszczerbek na zdrowiu u K. K. w postaci oparzeń II stopnia 20 % powierzchni ciała w tym twarzy, głowy, szyi, klatki piersiowej, kończyn górnych, brzucha, spojówek oczu z przewagą oka prawego i dróg oddechowych oraz naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia inny niż w art. 156 § 1 k.k., trwający dłużej niż 7 dni u P. K. w postaci wieloodłamowego złamania trzonu lewej kości ramiennej z przemieszczeniem, złamania wyrostka poprzecznego kręgu Th12 i L1 po stronie prawej, stłuczenia wątroby, oparzeń II stopnia obu ramion, karku i prawego przedramienia oraz otarć naskórka na twarzy, jednocześnie powodując swoim umyślnym działaniem w zamiarze bezpośrednim pożar zagrażający mieniu w wielkich rozmiarach a także zdrowiu i życiu wielu osób tj. E. M., D. R., M. R., D. R., M. S., D. S., M. S., D. S., R. S., D. S. i D. S., skutkujący zniszczeniem wnętrza klatki schodowej, korytarza kamienicy, ścian, sufitów i elementów wyposażenia lokali na drugiej i trzeciej kondygnacji budynku, w tym na szkodę: gminy P. w kwocie 134.487,95 zł, K. K. w kwocie 20.000 zł, C. S. w kwocie 10.000 zł, B. M. w kwocie 500 zł, przy czym czyn ten popełnił w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej jednego roku pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo rozboju, będąc uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z 6 sierpnia 2013 r. w sprawie III K (...), to jest popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 163 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za

to na podstawie art. 148 § 3 k.k. w zw. z art. 148 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 2 listopada 2018 r. godz. 9:30 do 24 października 2019 r. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz K. K. i P. K. kwoty po 100.000 zł tytułem zadośćuczynień za doznaną krzywdę wyrządzoną przestępstwem, zaś na rzecz C. S. kwotę 10.000 zł tytułem obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem.

Zaskarżając apelacją orzeczenie Sądu pierwszej instancji na niekorzyść R. W. co do kary, prokurator Prokuratury Rejonowej w P., powołując się na przepisy art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i 438 pkt 4 k.p.k., wyrokowi temu zarzucił rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu R. W. kary 25 lat pozbawienia wolności, orzeczonej na podstawie art. 148 § 3 k.k. w zw. z art. 148 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. - w sytuacji, gdy prawidłowo ustalone przez Sąd okoliczności sprawy w tym, wysoki stopień winy i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, stopień zawinienia, a także sposób działania przemawiały za orzeczeniem kary dożywotniego pozbawienia wolności, co prowadzi do wniosku iż orzeczona kara 25 lat pozbawienia wolności jest karą rażąco łagodną i nie spełnia wymogów prewencji indywidualnej, jak i też funkcji społecznego oddziaływania, które to dyrektywy przemawiają za orzeczeniem najsurowszej kary i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie R. W. na podstawie art. 148 § 3 k.k. w zw. z art. 148 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. kary dożywotniego pozbawienia wolności.

Z kolei obrońca oskarżonego, zaskarżając apelacją wyrok w części dotyczącej wymiaru kary, na podstawie przepisu art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił „rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego R. W. polegającej na wymierzeniu oskarżonemu kary 25 lat pozbawienia wolności, a wymierzonej oskarżonemu w kontekście jego motywacji, stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości zarzucanych mu przestępstw oraz potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, poprzez przecenienie znaczenia ustalonych w tej sprawie okoliczności obciążających oskarżonego R. W., co ostatecznie doprowadziło do

wymierzenia mu kary nieodpowiadającej jej celom i uznaniem przez Sąd I instancji, że orzeczona kara 25 lat pozbawienia wolności zaspokoi potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a także osiągnie cele zapobiegawcze w stosunku do oskarżonego, nie godząc przy tym w szeroko rozumiane poczucie sprawiedliwości, przy jednoczesnym wskazaniu przez Sąd I instancji, iż oskarżony ma obecnie 33 lata w związku z czym jest jeszcze w wieku, w którym orzeczona kara nie będzie z dużym prawdopodobieństwem dla oskarżonego karą *de facto* dożywotnią, a dolegliwość wiążąca się z odbywaniem długoterminowej kary pozbawienia wolności pozwoli oskarżonemu na zastanowienie się nad swoim zachowaniem, czyniąc jednocześnie zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, co *in fine* stanowi rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 53 k.k., z uwagi na fakt iż karę 25 lat pozbawienia wolności w kontekście w/w przesłanek uznać należy za karę rażąco niewspółmierną m.in. w stosunku do stopnia winy oskarżonego, a przy tym jest to kara odrębna rodzajowo niż „terminowa” kara pozbawienia wolności z art. 32 pkt 3 k.k. oraz Sąd *meriti* nie wziął pod uwagę okoliczności łagodzących występujących po stronie oskarżonego takich jak osobowość dys socjalną, czy też stopniowalności winy w związku z przypisaniem mu działania z zamiarem ewentualnym.” W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie kary za czyn przypisany w rozmiarze łagodniejszym tj. przez obniżenie kary i jej wymierzenie w granicach dolnego ustawowego zagrożenia, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu wywiedzionych apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 21 grudnia 2020 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

We wniesionej na korzyść skazanego kasacji, obrońca zarzucił:

- „rażącą obrazę przepisów prawa karnego materialnego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to obrazę przepisów art. 148 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 163 § 1 pkt 1 w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 §

2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. przez ich takie kumulatywne zastosowanie skutkujące przyjęciem ww. kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu w orzeczeniu, a opartym na trafnych ustaleniach faktycznych jednakże skutkujące błędnym przyjęciem, iż czyn przypisany skazanemu R. W. w punkcie 1) wyroku Sądu Okręgowego w O., a następnie utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) wypełnia znamiona przepisów ustawy karnej w kumulacji powyżej podanej, w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż skazany swoim przestępnym zachowaniem nie wypełnił znamion bezpośredniego zamiaru do spowodowania obrażeń ciała skutkujące tym, że godził się jednocześnie na skutek swego zachowania najdalej idący tj. śmierć człowieka, dlatego też tak przyjętą przez Sąd meriti kwalifikację prawną czynu uznać należy za błędną, ponadto charakter zamiaru sprawcy winien wpłynąć na kwalifikację prawną, w szczególności że skazany R. W. nie spowodował umyślnie zdarzenia powszechnie niebezpiecznego, ani też spowodowania śmierci człowieka lub też ciężkiego uszczerbku na zdrowiu wielu osób, nawet też nie godził się z taką możliwością tj. realnego skutku swojego zachowania, bowiem w ogóle jej nie przewidywał i nie obejmował w swej świadomości, jego zachowanie było nagłe i spontaniczne, w żaden sposób tego nie zaplanował, lecz było to działanie pod wpływem impulsu (chwili) nie obejmując swoim zamiarem skutku dalszego (następstwa swego przestępnego zachowania) w postaci zejścia śmiertelnego ofiary tym samym nie wypełnił on ustawowych znamion spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu skutkujące śmiercią ofiary,

- rażącą obrazę przepisów prawa procesowego tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. polegającym na przeprowadzeniu przez Sąd II instancji w sposób nieprawidłowy kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji ponieważ Sąd Odwoławczy przy rozpoznaniu zgłoszonego w apelacji obrońcy zarzutu niewspółmierności orzeczonej kary wymierzonej wobec skazanego R. W. za czyn opisany w punkcie 1) wyroku Sądu I instancji dokonał dowolnej oceny okoliczności obciążających i łagodzących występujących w sprawie oraz pominął istotną okoliczność w sprawie w postaci tego, że skazany R. W. nie obejmował swoim zamiarem zabójstwa tj. zabicia człowieka, spowodowania jego śmierci z zamiarem bezpośrednim albo ewentualnym, w sytuacji gdy on swoim zamiarem nie chciał

popęłnić takiego czynu, a jego działanie miało charakter nagły i nieprzemyślany, ukierunkowany na wzniesienie ognia, które przerodziło się w pożar, dlatego też nie spełnia przesłanek w postaci celów zapobiegawczych i wychowawczych jakie kara powinna osiągnąć w stosunku do skazanego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa uzasadniających wymierzenie kary w łagodniejszym wymiarze.”

W następstwie tych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w zaskarżonej części oraz wyroku Sądu Okręgowego w O. „i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania w zaskarżonej części.”

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji przez obrońcę skazanego R. W. zarzuty okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym, co pozwoliło na oddalenie kasacji na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym od kończącego postępowanie prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Oznacza to, że – co do zasady – przedmiotem zarzutów rażącej obrazu prawa mogą być uchybienia, do których doszło w toku postępowania odwoławczego. Co ważne, zarzucana obraza prawa musi mieć charakter rażący, a jej ewentualny wpływ na treść skarżonego wyroku musi być istotny. Przewidziany w ustawie procesowej przymus adwokacko – radcowski winien gwarantować respektowanie powyższych wymagań oraz odpowiedni poziom merytoryczny wnoszonego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Kasacja wywiedziona przez obrońcę skazanego R. W. nie czyni zadość powyższym warunkom.

Przypomnieć trzeba, że wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżony został tylko w części rozstrzygnięcia o karze. Stosownie do art. 433 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeśli w środku

odwoławczym wskazano zarzuty stawiane rozstrzygnięciu – również w granicach podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435, 439 § 1, 440 i art. 455 k.p.k. W apelacji podniesiono zarzut rażącej niewspółmierności kary, zatem ewentualne uchybienia Sądu odwoławczego mogą być wskazywane w kasacji jedynie w kontekście prawidłowości rozpoznania tego zarzutu. Skarżący nie podnosi przecież, że Sąd Apelacyjny naruszył przepis art. 433 § 1 k.p.k. przez zaniechanie rozpoznania sprawy poza granicami środka odwoławczego ze względu na zaistnienie bezwzględnych powodów uchylenia orzeczenia, konieczność skorygowania kwalifikacji prawnej, czy ze względu rażącą niesprawiedliwość wyroku.

Podniesiony przez obrońcę skazanego pod adresem Sądu Apelacyjnego w (...) zarzut obrazy prawa materialnego poprzez przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu jest wręcz niedopuszczalny. Sąd odwoławczy nie mógł dopuścić się tej obrazy, ponieważ w apelacji obrońca podniósł tylko zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, a zagadnienie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu nie było podważane. Sąd Apelacyjny nie zakwestionował przyjętej przez Sąd Okręgowy kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu R. W. i uznał ją za słuszną, a w związku z treścią zarzutu apelacyjnego, nie miał obowiązku rozważania tej kwestii. Po drugie, Sąd odwoławczy nie stosował prawa materialnego, zatem nie mógł go obrazić. Po trzecie wreszcie, zarzut rzekomej obrazy prawa materialnego postawiony został w istocie dla pozorów. Nie sposób bowiem nie dostrzec, że w zarzucie twierdzi się najpierw, że poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne były trafne, by następnie wywodzić, że „skazany nie wypełnił znamion bezpośredniego zamiaru do spowodowania obrażeń ciała skutkujące tym, że godził się jednocześnie na skutek swego zachowania najdalej idący tj. śmierć człowieka, dlatego też tak przyjętą przez Sąd *meriti* kwalifikację prawną czynu uznać należy za błędną, ponadto charakter zamiaru sprawcy winien wpłynąć na kwalifikację prawną, w szczególności że skazany R. W. nie spowodował umyślnie zdarzenia powszechnego niebezpiecznego, ani też nie spowodował śmierci człowieka lub też ciężkiego uszczerbku na zdrowiu wielu osób, nawet też nie godził się z taką możliwością tj. realnego skutku swojego zachowania, bowiem w ogóle jej nie przewidywał i nie

obejmował w swej świadomości, jego zachowanie było nagłe i spontaniczne, w żaden sposób tego nie zaplanował, lecz było to działanie pod wpływem impulsu (chwili) nie obejmując swoim zamiarem skutku dalszego (następstwa swego przestępnego zachowania) w postaci zejścia śmiertelnego ofiary tym samym nie wypełnił ustawowych znamion spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu skutkujące śmiercią ofiary” (podkreślenie SN). Zacytowany fragment zarzutu dowodzi jednoznacznie, że jego istotą nie kwestia prawidłowości przyjętej kwalifikacji prawnej czynu, lecz trafność poczynionych ustaleń faktycznych, co – zważywszy na zakres kontroli odwoławczej oraz ograniczenia wynikające z art. 523 § 1 k.p.k. – powoduje, że obszar ten nie może stanowić podstawy zarzutu kasacyjnego.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Apelacyjny nie dopuścił się naruszenia art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. W części 3.2 formularza UK 2 (k.8) Sąd odwoławczy w sposób szczegółowy i wnikliwy odniósł się do zarzutu apelacyjnego rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec R. W. kary 25 lat pozbawienia wolności. Sąd dokonał analizy okoliczności łagodzących, tj. młodego wieku sprawcy, jego osobowości (wprawdzie skazany nie jest dotknięty zaburzeniami psychicznymi czy wadami osobowości, które mogłyby wpłynąć na błędny odbiór rzeczywistości, to jego osobowość jest nieprawidłowa), działania w zamiarze ewentualnym, ale także zwrócił uwagę na okoliczności obciążające – wysoki stopień demoralizacji, działanie w warunkach 64 § 2 k.k., brak refleksji nad swoim postępowaniem i obojętność wobec pokrzywdzonych (skazany nie powiadomił nikogo o powstałym pożarze, uciekł z miejsca zdarzenia), a powołani biegli psychiatrzy dwukrotnie oceniając zdolność rozpoznania czynu i pokierowania swoim postępowaniem nie stwierdzili by skazany w chwili popełniania czynu miał ograniczoną poczytalność. Dorosły zdrowy człowiek, jak zauważył Sąd, musi przewidywać zwyczajne, normalne skutki swojego działania – przewidzieć, że rozlewając, a następnie podpalając nieznane substancje chemiczne spowoduje pożar i zagrozi życiu wielu osób, spowoduje śmierć jednej z nich i obrażenia innych oraz znaczne szkody materialne. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji co do analizy właściwości i warunków osobistych skazanego, jak również analizy opinii biegłych dotyczących stanu zdrowia skazanego. W sytuacji

zatem, gdy Sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, to nie mógł w rozpoznawanej sprawie obrazić art. 7 k.p.k. Sąd odwoławczy nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd meriti oceny dowodów, jak i poczynionych w oparciu o nią ustaleń faktycznych. Odnosząc się zaś do obrazu art. 410 k.p.k. to należy przypomnieć, że może ona polegać na oparciu wyroku na okolicznościach nie ujawnionych w toku rozprawy głównej albo pominięciu przy wyrokowaniu okoliczności wynikających z przeprowadzonych dowodów, a żadna z tych sytuacji w niniejszej sprawie nie miała miejsca, w szczególności w postępowaniu odwoławczym.

Na koniec należy zauważyć, że podobnie jak w wypadku zarzutu kwestionującego werbalnie poprawność kwalifikacji prawnej przypisanego skazanemu czynu, także w treści drugiego z podniesionych zarzutów skarżący zakwestionował w sposób niedopuszczalny przyjęte ustalenia faktyczne, a w szczególności zamiar towarzyszący działaniom sprawcy.

Kierując się powyższym, orzeczono jak w dyspozytywnej części postanowienia.